

12 stycznia 2009



Po raz siedemnasty otworzyły się serca... i portfele!

Świąteczko do nieba wysłane w świętokrzyskie gwiazdy zwieńczyło wczorajszy XVII finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszym województwie. Mieszkańcy regionu - jak zwykle - nie zawiedli. Pierwsze szacunki mówią o kwocie ponad pół miliona złotych zebranych w Świętokrzyskiem na rzecz diagnostyki dzieci z chorobami nowotworowymi.

Świąteczko do nieba wysłane w świętokrzyskie gwiazdy zwieńczyło wczorajszy XVII finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszym województwie. Mieszkańcy regionu - jak zwykle - nie zawiedli. Pierwsze szacunki mówią o kwocie ponad pół miliona złotych zebranych w Świętokrzyskiem na rzecz diagnostyki dzieci z chorobami nowotworowymi.

Grało całe województwo! Wolontariusze z charakterystycznymi puszkami Orkiestry widoczni byli w dużych miastach, ale i najmniejszych miejscowościach naszego regionu. Zgodnie z siedemnastoletnią tradycją Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy najgłośniej grała w stolicy regionu. Kielczanie bawili się wokół sześciu usytuowanych w mieście scen; największą z nich, oferującą całe mnóstwo atrakcji i niespodzianek była niewątpliwie scena zorganizowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego na Placu Artystów. Mimo dość mroźnej pogody na Placu było niezwykle ciepło. Wszystko za sprawą Kielczan, którzy hojnie otwierali swoje serca i ... portfele podczas organizowanych na scenie licytacji. „Pod młotek” za zdumiewająco wysokie kwoty poszły m.in. oryginalny strażacki hełm, rower, a także czek za który nabywca przejedzie się samochodem rajdowym lub wyścigowym na torze w Miedzianej Górze (umożliwiła to Grupa Rajdowo - Wyścigowej „Scyzor”). Niewątpliwie najbardziej zaimponował jednak Robert Nosek z Bilczy, który wylicytował dla swojego 3-letniego syna dziecięcego quada za podwójną cenę rynkową, czyli 4 tysiące złotych, przy cenie wywoławczej 300 złotych. Radości z takiego obrotu sprawy nie kryli ofiarodawcy maszyny, czyli ATV Kieleckie Stowarzyszenie Quadów.

Publiczność na Placu Artystów rozgrzewały ludowe regionalne kapele: Szewczanki”, Wincentowianie” i “Bolechowiczanki oraz entuzjastycznie przyjęte zespoły Chmielniki, THE WEY, Ambulans i Adrenalina. Ogromnym zainteresowaniem cieszył się pokaz działań Kieleckiej Grupy Ratownictwa Medycznego PCK, pokaz mody odbłaskowej oraz konkurs przeprowadzony przez Komendę Wojewódzką Policji oraz prezentacje solistów Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach. Z wielkim zainteresowaniem kielczanie obserwowali pokaz działań antyterrorystycznych funkcjonariuszy Izby Celnej w Kielcach zorganizowany przy współudziale Orłat Armii Krajowej i Polskiego Czerwonego Krzyża. Atrakcji nie zabrakło również na pozostałych pięciu przygotowanych w Kielcach scenach. Obok hotelu „Łysogóry” na scenie “Echa Dnia” i Radia Plus poza licznymi aukcjami odbywały się również niezwykle ciekawe koncerty m.in. zespołów „Za Dziesięć Dziesiątą” i „Sparks”. Wiele śmiechu wzbudził wśród zebranych kabaret „Tu i Tam” ze Starachowic. Z kolei na scenie zorganizowanej przez Starostwo Powiatowe w Kielcach obok domu handlowego „Puchatek” za 400 złotych zmieniła właściciela piłka z podpisami Grzegorza Łato i Andrzeja Szarmacha. Można tu było także przejechać się na kucu, a także spróbować wspaniałej kapusty z grochem przyrządzonej przez Stowarzyszenie Agroturystyczne „Żeremie” z gminy Daleszyce. Scena przed Kieleckim Centrum Kultury zaskoczyła przede wszystkim niecodziennymi licytacjami (przejażdżki volkswagenami Corrado, piłka do futbolu amerykańskiego, rakiety do speedmintona, czy tablica rejestracyjną z salonu BMW), natomiast koło Galerii Echo w zdumienie wprawiło „palenie gum” na mokrej nawierzchni parkingu, które zafundowali swoim quadom członkowie Grupy ATV Kielce. Największą atrakcją obok sceny usytuowanej przy kawiarni „Cztery pory roku” było niewątpliwie... igło, czyli śnieżny zamek - zimowy oddział kieleckiego Muzeum Zabawek i Zabawy. Zgodnie z siedemnastoletnią tradycją finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zakończyło w stolicy naszego regionu „świąteczko do nieba” wysłane tym razem obok sceny na Placu Artystów przy ulicy Sienkiewicza. Stało się ono swoistym podziękowaniem nie tylko tym, którzy czynnie zaangażowali się w zbiórkę pieniędzy i organizowanie imprez, ale

szczególnie tym, którzy po raz kolejny nie szczędzili swoich datków na rzecz ratowania zdrowia i życia najmłodszych. Suma zgromadzonych na rzecz WOŚP pieniędzy w świętokrzyskiej zbiórce nie jest jeszcze dokładnie znana; trwa podliczanie pieniędzy dostarczonych w puszkach przez wolontariuszy, a także kwot uzyskanych w licytacjach. Już teraz jednak można założyć, że na pewno ostateczny wynik przekroczy znacznie co najmniej pół miliona złotych.